

Sygn. akt: I C 332/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. C. i M. C.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. powództwo oddała,

I. nie obciąża powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Sygn. akt I C 332/21

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25.03.2021 r. powodowie M. C. i A. C. wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego Bank (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów kwoty 75.795,18 zł oraz kwoty 32.510,46 CHF tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od dnia 01.04.2011 r. do dnia 22.01.2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11.09.2020 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie,

2. zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwoty 24.482,71 zł oraz kwoty 32.510,45 CHF tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z pobraniem środków od 01.04.2011 r. do dnia 22.01.2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 11.09.2020 r. do dnia zapłaty,

Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce.

W uzasadnieniu wskazali, że istota sporu pomiędzy stronami w niniejszej sprawie sprowadza się do zgodności z prawem powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego oraz treści postanowień zawartych w ust. 2 pkt 1-4 załącznika nr 7 do umowy kredytu – dotyczących wprowadzenia klauzuli denominującej świadczenia stron dwoma miernikami określonymi dowolnie przez pozwanego. Umowa powinna zostać uznana za bezwzględnie nieważną. Kwestionowane postanowienia są abuzywne ponieważ zmierzają do zaburzenia równowagi kontraktowej stron, naruszają dobre obyczaje, powodują nierównowagę praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta – ich bezskuteczność prowadzi do nieważności umowy, ponieważ po ich eliminacji umowa nie może być wykonywana. W przypadku, uznania że umowa mimo eliminacji wskazanych postanowień może być dalej wykonywana, Sąd powinien

uznać kwestionowane postanowienia jako bezskuteczne wobec powodów na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. Jako podstawę prawną żądania zapłaty z tytułu bezskuteczności postanowień umownych lub nieważności umowy wskazali art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. (4-16).

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując roszczenie powodów co do zasady jak i wysokości. Ponadto, wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany przyznał, że w dniu 10.06.2005 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego nr (...) - (...) w wysokości 38.045,96 CHF na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego, wolnostojącego na działce nr (...), położonej w miejscowości N. ul. (...). Ponadto, wskazał, że w dniu 25.08.2006 r. strony zawarły aneks nr (...) do ww. umowy, mocą którego podwyższono kwotę kredytu o 16.347,21 CHF do łącznej wysokości 54.393,17 CHF w związku z czym zostały zmienione postanowienia dotyczące zabezpieczenia spłaty kredytu. Pozwany zaprzeczył, aby istniały podstawy do stwierdzenia nieważności umowy kredytu z uwagi na jej sprzeczność z treścią art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dniu jej zawarcia. W ocenie pozwanego umowa nie naruszała granic swobody umów art. 353¹ k.c. oraz zasad współżycia społecznego jak również nie jest sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umowy zostały indywidualnie uzgodnione z powodami i nie stanowiły niedozwolonych klauzul umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. W ocenie pozwanego, nawet stwierdzenie abuzywności postanowień umownych nie skutkuje tym, aby umowa nie mogła być dalej wykonywana. Postanowienia umowy były jasne i jednoznaczne oraz nie kształtowały interesów powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Pozwany nie jest w jakimkolwiek zakresie bezpodstawnie wzbogacony względem powoda. W ocenie pozwanego powodom nie przysługuje jakiegokolwiek roszczenie o zapłatę. Pozwany zaprzeczył, aby ustalał kursy walut publikowane w Tabeli Kursów Walut Obcych w sposób dowolny. Podniesiony został również zarzut braku interesów powodów w powództwie o ustalenie oraz przedawnienia roszczeń (k. 59 -83).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą w K..

(dowód: wydruk (...) k. 21-25, okoliczność bezsporna)

Powodowie 31 maja 2005 r. zwrócili się do poprzednika prawnego pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu na budowę domu wolnostojącego systemem gospodarczym w kwocie 38.045,95 CHF. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazali (...).

(dowód: wniosek - k. 87-92)

W dniu 10 czerwca 2005 r. powodowie zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...), na podstawie której bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 38.045,96 CHF z przeznaczeniem na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego, wolnostojącego na działce nr (...) położonej w miejscowości N. (§ 2 ust. 1 i § 2 ust.4 umowy).

Zgodnie z § 5 umowy, wypłata kredytu miała nastąpić na podstawie wniosku kredytobiorcy złożonego najpóźniej na jeden dzień przed planowaną wypłatą. Wypłata miała nastąpić zgodnie z harmonogram i po spełnieniu warunków określonych w załączniku nr 2 do umowy.

Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy, powodowie zobowiązani byli do uiszczenia prowizji bankowej od kwoty przyznanego kredytu w wysokości 380,46 CHF, co stanowiło 1,00 % kwoty kredytu.

Z kolei zgodnie z § 7 umowy prawnym zabezpieczeniem spłaty udzielonego kredytu była:

a) hipoteka zwykła wypisana na pierwszym miejscu w wysokości 38.045,96 CHF z tytułu udzielonego kredytu,

- b) hipoteka kaucyjna do wysokości 22.294,93 CHF z tytułu odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu, na finansowanej nieruchomości położonej w N.,
- c) cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych.

Kredyt został udzielony na okres od 10 czerwca 2005 r. do 2 czerwca 2030 r. (§ 2 ust. 2).

Zgodnie z ust. 2 załącznikiem nr 7 do umowy, kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według **kursu kupna** waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku. Ewentualna nadwyżka wynikająca z różnic kursowych zostanie wypłacona przelewem na rachunek bankowy kredytobiorcy wskazany we wniosku o wypłatę, który stanowi załącznik nr 1 do umowy kredytu (ust. 2 pkt 2 i 3 załącznika nr 7 do umowy).

Prowizja bankowa naliczana jest w walucie kredytu i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu zapłaty prowizji, zgodnie z Tabelą kursów walut banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku (ust. 2 pkt 1 załącznika nr 7 do umowy).

Kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po **kursie sprzedaży** waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku (ust. 2 pkt 4 załącznika nr 7 do umowy).

W dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 2,97 % w stosunku rocznym. W całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i stałej marży w wysokości 2,20% (§ 4 ust. 1 i § 4 ust. 2).

O wysokości oprocentowania bank zawiadomi kredytobiorcę pisemnie w terminie 14 dni od dnia uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy LIBOR określonej w ust. 2. Na wniosek kredytobiorcy możliwa jest zmiana rodzaju oprocentowania ze stopy zmiennej na stopę stałą (§ 4 ust. 4-5 i § 4 ust. 8 umowy).

W regulaminie kredytowania osób fizycznych banku (...) S.A. w § 2 pkt 9 wskazano, że LIBOR to stopa procentowa po jakiej banki są skłonne udzielić pożyczek w danej walucie wymiennej innym bankom, ustalana w dniu robocze około godziny 11 czasu londyńskiego przez grupę największych banków, podawana na stronie (...) serwisu (...), stosowana w banku jako stopa referencyjna do ustalania oprocentowania kredytów w walutach wymienialnych.

Zgodnie z § 9 ust. 6 umowy, kredyt miał być spłacany w miesięcznych równych ratach obejmujących kapitał i odsetki, przy czym w miarę spłaty zadłużenia udział odsetek w racie kredytu miał maleć, a kapitału wzrastać. Spłata zadłużenia miała być dokonywana przez wpłatę gotówki lub przelewem przez kredytobiorcę środków na rachunek prowadzony w Banku, który zostanie wskazany w harmonogramie spłat. Spłata kredytu miała odbywać się w złotych zgodnie z zasadami określonymi w załączniku nr 7 do umowy (§ 9 ust. 6 i § 9 ust. 8-9).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy. Harmonogram spłat miał zostać przesłany kredytobiorcom w terminie 14 dni od uruchomienia środków kredytu (§ 9 ust. 4).

Powodowie podpisując załącznik nr 7 oświadczyli, że znane im są oraz wyjaśniono ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnęli zobowiązanie kredytowe i są świadomi ponoszenia przez siebie tego ryzyka (ust. 1 załącznika nr 7 do umowy).

(dowód: umowa k. 26-27v oraz k. 104, załączniki k. 28-32 oraz k. 105-107, regulamin k. 109)

Strony podpisały aneks nr (...) z dnia 25.08.2006 r. do umowy kredytu na podstawie, którego uległa zwiększeniu kwota udzielonego kredytu do kwoty 54.393,17 CHF.

(dowód: aneks nr (...) z dnia 25.08.2006 r. wraz z zał. – k. 33-35 oraz k.110-112)

Kredyt został wypłacony w pięciu transzach w okresie 24.06.2005 r. – 29.08.2006 r.

(dowód: zaświadczenie k. 36-39, wniosek o wypłatę kredytu – k. 107, lista operacji – k. 113-126)

Kredyt został spłacony przez powodów w całości w dniu 22.01.2018 r.

(dowód: zaświadczenie k. 36-39, lista operacji – k. 113-126)

Powodowie pismem z dnia 13.05.2020 r. zwrócili się do pozwanego o wyjaśnienie różnic kursowych w zakresie wypłaconych transz kredytu. Pozwany, wskazał, że wypłata transz odbywała się zgodnie z zawartą umową. Następnie w dniu 28.08.2020 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 236.415,99 zł albo 121.094,89 zł oraz 32.510,46 zł tytułem nienależnie pobranych środków w związku z nieważnością przedmiotowej umowy. Pozwany pismem z dnia 10.09.2020 r. nie uwzględnił reklamacji powodów odmawiając wypłaty ww. kwoty.

(dowód: pismo powodów – k. 40 oraz k. 42-44, pismo pozwanego – k. 41 oraz k. 45)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na istnienie ważnego zobowiązania, spełnienie świadczenia i w rezultacie wygaśnięcie zobowiązania Sąd uznał roszczenia powodów o zapłatę za bezzasadne.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania powodów nie stwierdzające podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Powodowie domagali się zapłaty kwoty 75.795,18 zł oraz 32.510,46 CHF opierając swe żądanie na nieważności umowy kredytowej z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych. Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd, że mimo zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień, które wobec powodów są bezskuteczne, umowa może być w dalszym ciągu wykonywana, zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 24.483,71 zł oraz 32.510,46 CHF.

Pozwany zakwestionował interes prawny powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie, z uwagi na fakt, że powodom przysługuje dalej idące roszczenie o zapłatę. Wskazać należy, że zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

Zarzut sformułowany przez pozwanego dotyczący niewykazania interesu prawnego przez powodów, należy uznać za bezzasadny, ponieważ powodowie w toku niniejszego postępowania nie zgłosili roszczenia o ustalenie lecz o zapłatę.

Dla oceny zasadności roszczeń powodów o zapłatę konieczne będzie ustalenie w kolejności:

- dokonanie oceny czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- czy zawarte w umowie klauzule są abuzywne, a jeśli tak, to czy ich ewentualna wadliwość prowadziła do ustalenia nieważności umowy,

- czy na skutek spłaty kredytu doszło do wygaśnięcia zobowiązania i czy ten fakt wpływa na zasadność roszczeń finansowych powodów.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia – dalej pr. bank.) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (38.045,96 CHF, zwiększona aneksem do 54.393,17 CHF), cel, na jaki został udzielony (budowa budynku mieszkalnego jednorodzinne), zasady i termin jego spłaty (ratalnie), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy bazowej) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie szwajcarskiej, a miała być wypłacona i spłacana w walucie polskiej. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c., w jego brzmieniu w dacie zawierania umowy, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie. Już w tej dacie art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidywał możliwość zawierania umów kredytu ze wskazaniem waluty obcej, zaś wyjątek dopuszczający tego typu umowy z udziałem banków wynikał z obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (pr. dewiz.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 i 3 pr. dewiz. oraz art. 1 i 2 pkt 18 pr. dewiz. Dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności.

Nie ulega wątpliwości, że postanowienia umowy zawartej przez strony przewidywały rozliczenia kredytu w walucie szwajcarskiej, jak również wypłatę w PLN oraz spłatę w PLN po dokonaniu przeliczenia raty z (...). Tym samym umowa stron mogła powodować rozliczenia w walutach obcych i przenoszenie własności wartości dewizowych, a zatem mieściła się w ramach ustawowego zezwolenia, stanowiącego jednocześnie wyjątek od zasady wyrażonej w art. 358 § 1 k.c.

Powodowie wnosili o udzielenie im kredytu w kwocie 38.045,95 CHF. Jak już wskazano, w umowie wyraźnie określono, że wypłata kredytu nastąpi wyłącznie w złotych (załącznik nr 7 do umowy). Spłata kredytu wyrażonego w (...) mogła natomiast następować wyłącznie w złotych (§ 9 ust. 9 umowy). Oznaczałoby to, że walutą zobowiązania kredytowego był frank szwajcarski (...), jednak walutą jego wykonania – zgodnie z treścią umowy – miała być waluta polska (PLN).

Istota umowy sprowadzała się zatem do zobowiązania Banku, że postawi do dyspozycji kredytobiorców pewną kwotę w PLN, która w dacie wypłaty stanowić miała równowartość kwoty wyrażonej dokładnie w (...), zaś powodowie zobowiązali się spłacać w PLN równowartość rat kredytu wyrażonych w (...) według wartości takiej raty na dzień spłaty.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i jako takie stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. O akceptacji takiej świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Umowa taka jest nadto dopuszczalna na podstawie art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Istota umowy stron polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów równowartości określonej kwoty pieniędzy z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie takiej równowartości, przy czym miernikiem tych wartości pozostawać miał kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej. Zauważyć trzeba, że ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość kredytu w PLN, którą miał oddać do dyspozycji Bank, a nadto

podwyższając jego wartość, którą miał spłacać kredytobiorca, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość tych świadczeń. W konsekwencji trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, a realizowanego w walucie polskiej, była w swej zasadzie sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża bowiem obie strony.

Niemniej, wskazany mechanizm obliczania wzajemnych zobowiązań w sposób określony w umowie stron wymaga oceny w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty niezbędnego do tych operacji, gdyż powodowie podnieśli zarzut, że postanowienia umowy w tym zakresie mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 ; wyrok SA Warszawa z dnia 15 maja 2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (czyli dotyczących kursów walutowych stosowanych do rozliczeń umów kredytowych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), należy przyjąć, że postanowienia umowy stron w tym zakresie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego na żadnym etapie postępowania.

W konsekwencji należy dokonać oceny postanowień dotyczących kursów używanych do przeliczenia zobowiązań stron w ramach umowy. Ich istota sprowadza się do wskazania, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty. Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa zawiera jedynie określenie Tabela kursów walut obcych Banku (...) S.A. ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w Banku. Zasady ustalania kursów walut nie zostały opisane ani w umowie ani w regulaminie. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Ponadto nie ulega wątpliwości, że zarówno wniosek kredytowy, jak i umowa stron stanowiły wzorce stosowane w Banku. Układ wniosku i umowy wskazuje, że kredytobiorcy mogli określić potrzebną im kwotę, wybrać walutę kredytu, określić przeznaczenie kredytu, uzgodnić okres kredytowania, sposób zabezpieczenia. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozostałe postanowienia i oświadczenia były możliwe do wynegocjowania. Do tego byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorcy mieli realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono im możliwość jego zmiany, z której zrezygnowali. Taka okoliczność nie wynika natomiast z zeznań powodów co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w Tabeli nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Powódka M. C. zeznała „Nie pamiętam, czy pouczone nas w jaki sposób bank będzie ustalał kurs do wypłaty kredytu i do jego

spląty. Polegaliśmy na osobie, która nam oferowała ten kredyt. Nie negocjowaliśmy niczego. Uważaliśmy, że ta osoba dobrze nas kieruje. Nie wnosiliśmy o negocjację czegokolwiek. Nie pamiętam kiedy zapoznaliśmy się z projektem umowy. Nie pamiętam czy wytłumaczono nam czym polega denominacja. (...) Nie pamiętam czy przekazywano nam informacje odnośnie tabeli kursowej.” (k. 200v-201). Brak jest dowodu, aby kredytobiorcy zostali poinformowani, w jaki sposób te kursy i ta tabela jest kształtowana i świadomi tego wyrazili zgodę na ich stosowanie.

W ocenie Sądu nie doszło zatem do indywidualnego uzgodnienia wszystkich postanowień umowy.

W konsekwencji, w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, a tym samym i wysokość świadczenia głównego banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Jako że powodowie wskazywali, że te postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Odwołują się one do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, którą należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spląty w PLN. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mógł on być wyznaczane jednostronnie przez Bank, czego nie zmienia okoliczność, że w pewnym zakresie mógł też doznawać ograniczeń ze strony regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż kredytobiorca nie miał na to żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spląty w walucie polskiej, będą zaliczane na splątę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Powyższe oznacza, że po zawarciu umowy kredytobiorcy mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona (z uwagi na wypłatę kredytu w transzach Bank miał czas, w trakcie którego mógł zmienić swój kurs), a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku dalszego wykonywania umowy określić miał Bank. Pozwany mógł zatem w sposób dowolny kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania kredytowego w toku spląty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy mogłoby prowadzić do wniosku, że mogłaby ona zostać uznana za sprzeczną z dobrymi obyczajami i naruszającą interesy kredytobiorców w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spląty kredytu.

Dodatkowo wskazać należy, że swobodę ustalania kursu przez Bank eliminować by mogła jedynie możliwość wypłaty kredytu w walucie kredytu oraz spląty w tej walucie, gdyż do wszystkich pozostałych walut Bank miał prawo stosować własny kurs. Oznacza to również, że możliwość spląty w walucie kredytu nie przywracała wystarczająco nierównowagi

między stronami wynikającej z tego, że na etapie wypłaty kredytu, którego wysokość określono w (...), ale wypłata miała nastąpić wyłącznie w PLN, wysokość wypłacanego kredytu w PLN ostatecznie zależała zawsze od decyzji Banku w ramach tabeli.

W świetle powyższych okoliczności przyjąć należy, że postanowienia uprawniające Bank do jednostronnego i nieskrępowanego ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia umowy stron można uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Nie ma znaczenia, czy z możliwości dowolnego kształtowania kursu Bank korzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umów istotny jest stan z daty ich zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorców.

Podsumowując, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie i kształtowały zobowiązania kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie były wiążące dla powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a kredytobiorcy w terminach płatności kolejnych rat powinni spłacać raty w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...)dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...):

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),
- d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),
- e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają

obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywniej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33). Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się kursem średnim NBP w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wyplata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą denominacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie mogła skutkować brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z jej istotą, tj. jako umowy kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. umowa kredytu polega bowiem na tym, że Bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomo jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić kredytobiorcy, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminuje tego możliwość spłaty w (...), gdyż nie w takiej walucie nastąpiła wypłata kredytu, a co więcej, nie wiadomo, czy Bank wywiązał się ze swojego zobowiązania, gdyż nie wiadomo, na podstawie jakiego kursu przeliczyć równowartość kredytu określonego w (...) na wypłatę w PLN. W konsekwencji trudno byłoby ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnianego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznaczałoby brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank.

Uwzględniając jednak wskazane orzecznictwo (...), to ostatecznie konsumentowi pozostawiono decyzję czy umowa winna być dalej wykonywana czy nie. Podważa to więc jej bezwzględna nieważność. Skoro bowiem umowa może być dalej wykonywana to nie sposób przyjąć, że nie istnieje.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzana na podstawie aneksu. Miałaby one znaczenie, gdyby aneks został zawarty w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Dodać należy, że wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy,

aneks sporządzony do umowy nie wprowadził w niej skutecznych istotnych zmian. Dotyczył on jedynie wysokości udzielonego kredytu. Treść aneksu nie miała go sanować.

Skutek spłaty kredytu dla trwania zobowiązania i dopuszczalność roszczeń finansowych powodów z tego tytułu na tym etapie.

Analiza powołanych przepisów prowadzi zatem do konkluzji, że konsument może powołać się na niedozwolony charakter postanowień umowy wyłącznie do czasu zakończenia jej - wykonania, zaś po tej dacie nie jest już to możliwe. Skoro bowiem zasadniczym skutkiem uznania pewnych postanowień umownych jest wyłącznie brak związania nimi konsumenta, a umowa ma wiązać strony w pozostałym zakresie (o ile możliwe jest jej dalsze wykonywanie), logicznym jest wniosek, że dotyczy to okresu, w którym umowa obowiązuje, a nie okresu, po którym zobowiązania z niej wynikające w całości wygasły, co następuje w przypadku ich wykonania. Po wygaśnięciu zobowiązań zawartych w umowie strony nie są bowiem już nią związane.

Podobne stanowisko wypracowane zostało przez doktrynę i orzecznictwo na gruncie art. 357¹ § 1 k.c. dotyczącego klauzuli rebus sic stantibus. Jako zasadę przyjmuje się, że złożenie powództwa w trybie tego przepisu możliwe jest tylko wtedy gdy zobowiązanie łączące strony nadal istnieje, a zatem istnieje jeszcze przedmiot ewentualnej ingerencji sądu.

Ponadto, skoro możliwa jest następcza akceptacja konsumenta dla stosowania niedozwolonego postanowienia umownego, to sankcja w postaci jego niestosowania nie następuje z mocy samego prawa, lecz wymaga woli i działania konsumenta, zwłaszcza jeżeli skutkiem wyeliminowania tego postanowienia miałyby być upadek całej umowy.

Dodatkowo podnieść należy, że uznanie danego postanowienia za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. nie oznacza automatycznie, że jest to postanowienie nieważne w rozumieniu art. 58 k.c., który przewiduje bezwzględną nieważność czynności prawnej lub jej części w przypadku ich sprzeczności z ustawą, dokonania w celu obejścia ustawy lub pozostawania w niezgodności z zasadami współżycia społecznego. Wyeliminowanie tego postanowienia nie musi automatycznie prowadzić do bezwzględnej nieważności całej umowy. W konsekwencji, o ile umowa od początku sprzeczna z ustawą, mająca na celu jej obejście lub sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jest bezwzględnie nieważna – ex lege (art. 58 k.c.), o tyle umowa zawierająca postanowienia niedozwolone może dopiero zostać uznana za nieważną w wyniku woli i działań konsumenta oraz oceny sądu dokonanej w konkretnej sytuacji.

Należy tu odnotować, celem podkreślenia możliwości różnych ocen takiego stanu rzecz, też stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 29 października 2019 r. wskazujące na bezzasadność kwalifikowania umowy kredytu denominowanego jako umowy kredytu udzielonego w walucie obcej, co oznacza, w istocie złotowy charakter tego kredytu i przeczy nieważności umowy jako takiej (V CSK 382/18).

W ocenie Sądu, mimo, że przepis art. 385¹ k.c. nie przewiduje żadnego terminu dla powołania się przez konsumenta na niedozwolony charakter postanowień umowy, to niemniej, wskazane wyżej okoliczności, w szczególności możliwość następczej akceptacji treści takich postanowień przez konsumenta i brak automatyzmu stosowania sankcji, przemawia za przyjęciem, że może to nastąpić najpóźniej do chwili zakończenia wykonywania umowy i wygaszenia zawartych w niej zobowiązań.

W doktrynie w sposób nie budzący wątpliwości przyjmuje się bowiem, że wykonanie umowy jest jednym ze sposobów wygaśnięcia zobowiązania.

Przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłyby do sytuacji, w której wszelkie wykonane umowy mogłyby być podważane w niczym nieograniczony sposób i w nieograniczonym czasie, a w przypadku wymogu wyraźnej zgody również bez woli konsumenta po zakończeniu wykonywania umowy, co podważałoby pewność obrotu prawnego.

W tej sytuacji należałoby więc zastanowić się, jak słusznie wskazywał to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2020 r. (I CSK 519/19), czy wobec niedozwolonego uregulowania w umowie kwestii denominacji, kredytobiorcom

przysługiwało prawo żądania wypłaty kredytu w innej walucie niż waluta kredytu i czy wpłaty dokonane przez nich w PLN były świadczeniem należnym.

Wątpliwości w tym zakresie rozstrzyga art. 358 § 1 k.c., który w momencie spłaty kredytu, stanowił, że jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej.

W tej sytuacji spłata kredytobiorców dokonana w dniu 22.01.2018 r. nie była świadczeniem nienależnym dokonanym w wyniku nieważnej czynności prawnej, bo umowa nie była nieważna. Nie była świadczeniem nienależnym, bo powodowie na podstawie art. 358 § 1 k.c. byli wówczas uprawnieni do spłaty w pieniądzu polskim jak również na podstawie ustaleń z Bankiem w walucie (...). Umowa nie zawierała żadnego wyłączenia w tym przedmiocie. Ponieważ dokonali spłaty przed terminem to nie mogą żądać jej zwrotu, bo świadczyli nie w wyniku nieważnej czynności prawnej, a co najwyżej w wyniku czynności w jakimś niewielkim zakresie, ewentualnie bezskutecznej. **Skoro decyzja czy niedozwolone postanowienia umowne mają dalej obowiązywać zależała od konsumenta, który mógł je następczo zaakceptować, to umowa nie była bezwzględnie nieważna.** Ewentualne roszczenie powodów w tym przedmiocie podlega regulacji z art. 411 ust. 4 k.c. i nie jest objęte dyspozycją z ust. 1 tego przepisu. Ponadto, jak to już zaznaczono dobrowolna spłata ich zobowiązania przed terminem wygasła węzeł prawny i nie podlega on weryfikacji w trybie art. 385¹ k.c. bo zobowiązanie już nie istnieje na skutek wykonania umowy.

Przyjęcie tezy przeciwnej, o bezwzględnej nieważności umowy prowadziłoby do karkołomnych konsekwencji o niedających się przewidzieć skutkach. Przykładowo inny wierzyciel kredytobiorcy, który spłaci kredyt, miałby prawo zająć jego wierzytelność przysługującą mu przeciwko bankowi z tytułu spłaty „nieważnego kredytu” i domagać się od banku zwrotu tego co kredytobiorca mu zwrócił, nawet wbrew woli tego ostatniego. Podobnie spadkobiercy zadowolonego i rozliczonego kredytobiorcy, w ocenie Sądu, nie mogą nabyć takiego roszczenia, gdyż jest ono ściśle związane z osobą konkretnego kredytobiorcy i jeżeli nie sprzeciwił się umowie za życia, to tym bardziej nie należy ono do spadku z mocy art. 922 § 2 k.c.

Sąd kontroli umowy pod względem abuzywności zawartych w niej rozwiązań dokonuje z urzędu. Skoro jednak kredytobiorca, może je zaakceptować następczo, to o ile umowa została wykonana, prawo to nie przysługuje już jego następcom prawnym.

Kwestią wymagającą omówienia będzie jeszcze ustalenie czy wypłata kredytu wyliczanego w (...), a wypłaconego przez bank w PLN stanowiła skuteczne wykonanie świadczenia banku, czy też była w zaistniałej sytuacji świadczeniem nienależnym.

Powodowie nie kwestionowali wypłaty kredytu, spłacali go i ostatecznie spłacili w całości. Otrzymali go w PLN, a nie w (...). W niniejszej sprawie nie dochodzili wypłaty kredytu.

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że umowa zawarta między stronami została wykonana w całości, a zobowiązania stron z niej wynikające wygasły wskutek ich spełnienia, a zatem obecnie strony nie są już nią związane.

Wskazać należy, że z żadnych dowodów nie wynika, aby do chwili spełnienia swojego świadczenia powodowie powoływali się na okoliczności takie jak niedozwolony charakter postanowień umowy. Strona powodowa przez okres około 13 lat uiszczali raty kapitałowo-odsetkowo, nie składając pozwanemu jakichkolwiek zastrzeżeń. W czasie gdy w mediach było głośno o zastrzeżeniach co do kredytów frankowych, powodowie bez zastrzeżeń spłacili kredyt w roku 2018, na dwanaście lata przed terminem. Trudno odczytać to inaczej niż jako akceptację przyjętych na siebie warunków zawartej umowy. Z twierdzeniem o abuzywności postanowień umowy wystąpili do pozwanego dopiero po jej wykonaniu. Powyższe potwierdziła powódka, który zeznała, że „Spłacając kredyt nie informowaliśmy banku, że będzie występować z jakimiś roszczeniami. że mamy zastrzeżenia co do umowy, choć już wtedy o tym myśleliśmy,

śledziliśmy informacje medialne na ten temat. Skontaktowaliśmy się z kancelarią adwokacką już po spłacie kredytu. W momencie spłaty mieliśmy przyływ gotówki.” (k.200v).

W tym stanie rzeczy należy uznać, że wobec zakończenia wykonywania umowy i wygaśnięcia zobowiązań w niej zawartych, powodowie nie mogą skutecznie podważyć jej ważności z powołaniem na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień, o których mowa w uzasadnieniu pozwu.

W ocenie Sądu na niedozwolony charakter postanowień umowy nie można skutecznie powołać się po jej całkowitym wykonaniu i wygaśnięciu zobowiązań w niej zawartych.

Dodatkowo podnieść należy, że zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

W ocenie Sądu spełnienie świadczenia z umowy, która była wykonywana bez żadnych zastrzeżeń i wątpliwości przez obie strony, aż do czasu jej zakończenia, przy uwzględnieniu, że powodowie nie sygnalizowali pozwanemu zamiaru jej kwestionowania, czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Jedną z takich podstawowych zasad jest bowiem zasada lojalnego dotrzymywania zobowiązań (*pacta sunt servanda*), której wyrazem są przepisy art. 353 § 1 k.c. i art. 354 k.c. Jest to aktualne zwłaszcza w przypadku umowy długoterminowej, jaką z reguły jest umowa kredytu bankowego. Skoro zatem kredytobiorcy przez praktycznie cały okres obowiązywania umowy nie podnosili zastrzeżeń lub wątpliwości co do wykonywania wzajemnych zobowiązań z niekwestionowanej umowy, spełnianie przez nich świadczeń wynikających z tych zobowiązań należy uznać za zgodne z zasadami współżycia społecznego. W konsekwencji, zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c., powodowie nie mogą domagać się ich zwrotu.

Z uwagi na powyższe żądanie zapłaty z tytułu nieważności umowy należało oddalić jak również żądanie zapłaty z tytułu abuzywności niektórych postanowień umownych, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Z uwagi na precedensowy i skomplikowany charakter niniejszej sprawy, sygnalizowaną rozbieżność orzecznictwa sądów w tym przedmiocie, a nadto stosowanie w wykonanej już umowie klauzul abuzywnych przez Bank, Sąd uznał, iż zachodzą szczególne względy do nieobciążania powodów, jako strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz pozwanego.